

PRZEGLĄD SPORTOWY



Gwardia - Szombierki 2:1 (2:0).

Katowice - Stal 0:0.

- 1. Ruch 14:2 23-8
2. Legia 13:3 12-5
3. Pogoń 12:6 11-8
4. Polonia 11:5 11-7
5. Stal 9:9 8-10
6. LKS 8:8 9-10
7. Katowice 8:10 6-7
8. Odra 8:10 9-12
9. Gwardia 7:11 9-17
10. Górnik 6:8 12-11
11. Szombierki 6:12 13-16
12. Wisła 5:11 6-9
13. Zagłębie 5:11 6-10
14. Śląsk 4:10 3-8



Cracovia - Górnik 0:2 (0:2).

Lech - Gdynia 1:0 (1:0).

Lotnik - Olimpia 0:1 (0:0).

Pabianice - Unia 0:1 (0:0).

ROW - Garbarna 1:1 (0:0).

Tarnów - Hutnik 2:2 (1:0).

Thorez - Victoria 2:0 (0:0).

Zawisza - Start 2:0 (1:0).

- 1. Zawisza 18:2 22-10
2. Unia Tarnów 13:7 17-8
3. Thorez 13:7 18-11
4. ROW Rybnik 13:7 13-9
5. Garbarna 12:8 14-6
6. Lech 12:8 8-6
7. Gdynia 10:10 11-12
8. Hutnik 10:10 10-12
9. Olimpia 10:10 14-23
10. Unia 9:13 12-12
11. Górnik 8:12 13-14
12. W. Pabianice 8:12 8-11
13. Cracovia 7:13 3-9
14. Start 6:14 9-12
15. Victoria 6:14 7-12
16. Lotnik 5:15 7-17

2 PAZDZIERNIKA 1967 R. Nr 119 (4866) WARSZAWA Dział Informacji 289 106 UL. MOKOTOWSKA 24 Rok założenia 1921 CENA 80 groszy

W grupie A jeszcze nic nie wiadomo

W Helsinkach POLACY POKONALI Finlandię i Belgię KOSZYKARZE ZSRR najlepsi w Tampere

Nasz specjalny wysłannik red. W. Szeremeta telefonuje:

HELSINKI. 1.10. 16 reprezentacji, startujących w Finlandii w XV ME koszykarzy przekroczyło w niedzielę półmetek rozgrywek w obu grupach, w Helsinkach i Tampere. Jednak mimo rozegrania w każdej z nich po 16 spotkań, sytuacja w najważniejsze w tej chwili walce - o awans do półfinałowych spotkań o miejsca od 1 do 4, nie została dostatecznie wyjaśniona. Oprócz nie podlegającego dyskusji awansu koszykarzy radzieckich trwa nadal pojedynk o trzy pozostałe wolne miejsca. Wśród kandydatów do najlepszej ewentualnie reprezentacji Polski, która w sobotę odniosła w Helsinkach piękny sukces, na koszykarzy Finlandii 30:55, a w niedzielę pokonała Belgów 98:68. Nasi koszykarze zebraли zwłaszcza sporo oklasków i gratulacji za doskonałe pod każdym względem rozegraną pojedynkę z reprezentacją gospodarzy, w którym przeżywając ciężkie chwile, zdołali ostatecznie osiągnąć po cenny sukces.



„Ogłosiliście trudny konkurs”

Który z radzieckich sportowców JEST NAJPOPULARNIEJSZY w POLSCE?

WKROCZYLIŚMY w finiszowy miesiąc Konkursu Plebiscytu „Przeglądu Sportowego”, Towarzystwa Przyjacieli Polsko-Radzieckiej i Polskiego Komitetu Olimpijskiego...

Kuponów stale przybywa, w sobotę ich liczba przekroczyła dziesięć tysięcy. Ponieważ z praktyki wiemy, że im bliżej końca głosowania, tym przybywa więcej odpowiedzi...

Oto wyatek z listu jednego z Czytelników, który odwieceniadza zapewne uczucia wielu głosujących: „Ogłosiliście naprawdę trudny konkurs, tu już nie wystarczy wiedza o sporcie, tak dużo nazwisk, a tylko pięć miejsc. Kogo pominać? Trzeba „strzelać”, chociaż wydaje mi się, że należy głosować obecnie na „stara gwardia” jak Józef Dumbadz, Goudina, a z plejady młodych wybierać same perełki, ale i to niezmieranie trudna.

W poprzednich numerach Czytelnicy domagali się rozszerzenia plebiscytu do 15 nazwisk. Ja się z tym nie zgadzam, niech będzie pięciu, a przecież wiele nazwisk świadczy o dużej popularności radzieckich sportowców w naszym kraju, o ich wielkiej klasie, mimo iż właśnie z ich „rak” nasze zespoły doznawały gorzkiej porażki, ale na tym polega istota Waszej gazety równa się wyrażaniu „czwórki” w Totka, zwłaszcza kiedy są wyniki lili piłki nożnej lub boksu.

List ten nadesłał p. Remigiusz Kowalski z Nowej Sól. Dziekiemu! Kupon Konkursu Plebiscytu i następną sylwetka jednego z radzieckich sportowców - tak zwykle na str. 4.

Napastnika Gwardii Szymczaka prześladował w meczu z Szombierkami wybitny pech w sytuacjach podbramkowych. I tym razem Matysek uiszedł z opresji obronną ręką. Fot. „PS” M. Szymkowski



Młodzież z Techników RADIOWEGO i ŁĄCZNOŚCI zwycięża w zawodach o „PUCHAR PS”

STARY stadion w Agrykolu codziennie jest gotowy do przyjęcia licznych zastępów młodzieży z warszawskich szkół, ale tym razem, zorganizowane tam zawody lekkoatletyczne o „Puchar PS”, miały szczególnie ładną oprawę. Doskonale przygotowane biżuterie, skocznie i rzutnie, siedziwo w reprezentacyjnych strojach, w jakich występują jedynie na wielkich imprezach międzynarodowych, defilada drużyn i otwarcie imprezy przez red. nac. „Przeglądu Sportowego”, Edwarda Strzleckiego - tak wystartował w stolicy „Puchar PS” dla szkół średnich.

Aktorami pierwszych pojedynków byli uczniowie sześciu szkół: Technikum Radiowego, W-wa (nauczyciel Leszek Niezuchowski), Technikum Łączności, W-wa (Roman Waszola), Technikum Kolejowego, W-wa (Czesław Fenurka), Zespół Szkół Zawodowców, Pruszków (Edward Wisniewski), Zespół Szkół Zawodowców, Żyrardów (Bogdan Izzyk), Technikum Przemysłu Szkłańskiego, Wołomin (Tadeusz Czajkowski) oraz uczniowie z Technikum Łączności W-wa (Roman Waszola), Technikum Ekonomicznego, Włochy (Maria Wasowska), Lic. Ogóln. nr 33, W-wa (Regina Morawska), Lic. Ogóln. Minsk Mazowiecki (Stanisław Bura), Lic. Ogóln. Sadowie (Janina Chmielewska) i Technikum Przemysłu Szkłańskiego, Wołomin (Maria Wasowska).

Dwudniowa impreza w pełni usatysfakcjonowała wszystkich jej uczestników. Zawodników, bo mieli okazję zmierzyć swe siły, walcząc w barwach szkół o cenne trofea; nauczycieli, bo ich trudna, niedostępnego na co dzień praca znalazła się w centrum uwagi i została uwieczniona osiągniętymi wynikami; działaczy, widzących wielką przyszłość nowym szkołom, a rodziców, którzy mogli oglądać sport w najczystszej formie.

Podium poszczególnych zespołów był na ogół wysoki. Wśród dziewcząt brylowali reprezentanci Technikum Łączności, Technikum Ekonomicznego z Włochy i Lic. Ogóln. nr 33. Wśród chłopców walka była bardziej wyrównana, o czym świadczy fakt, że aż pięć szkół zdobyło powyżej tysiąca punktów, a różnice między nimi były bardzo niewielkie.

Nie brakło też pięknych pojedynków i dobrych wyników. W szczególności w wielkich zawodach można oglądać tak piękną walkę, jaką na dystansie 1.500 m stoczyli z sobą Leszek Chilipalski i Ryszard Ogonowski. W skoku wzwyż dziewczęta ogłodziły zawodniczkę o świetnych warunkach fizycznych, które mogą poprawić swoje rekordy zwyciężając o wiele centymetrów. A takie rezultaty jak 11,3 na 100 m, 4:14,4 na 1.500 m, 6:02 w skoku w dal, 1:78 w skoku wzwyż, 13:19 w trójskoku, 13:77 w kul i 45:12 w dysku chłopców oraz 12,6 na 100 m, 3:22,6 na 200 m i 33,86 w oszczepie dziewczęta zasługują na duże uznanie.

Zawody zakończyły się zwycięstwem uczniów Technikum Radiowego i uczniowie Technikum Łączności. Warszawskie zawody zasadniczo zmieniły tabelę najlepszych zespołów, która aktualnie wygląda następująco:

- JUNIORZY
1. Technikum Radiowe, W-wa 1276
2. Technikum Łączności, W-wa 1260
3. Technikum Kolejowe, W-wa 1181
4. Zespół Szkół Zaw., Pruszk. 1172
5. Zespół Szkół Zaw., Żyr. 1140
6. Techn. Mech., Białystok 1126

Podwójne zwycięstwo lekkoatletów CSRS nad Węgrami

PRAGA. W Koszycach zakończono zostało w niedzielę międzynarodowe spotkanie lekkoatletyczne Czechosłowacja - Węgry w konkurencji kobiet i mężczyzn. Zwyciężyły zespoły Czechosłowacji. Wśród mężczyzn 112:33, a kobiety 66:51. Z niedzielnych wyników na uwagę zasługują rezultaty Czechosłowacji: Hübnera w skoku wzwyż - 1,1 oraz Danika z rzutem dyskiem 59,74. W skoku w dal kobiet Czechosłowaczka Kucmanova uzyskała 6,39.

Niedzielny mecz Polaków z Belgią był już raczej formalnością. W grupie tej wygarnieniem stało się ostatnie niedzielne spotkanie. Jednej do tej pory drużyny bez porażki - CSRS z Finlandią.

W meczu tym zwyciężyli po dramatycznej walce Finowie 54:49 (29:23). Wszystkie pozostałe spotkania w Helsinkach wygrali w sobotę i niedzielę faworyci, choć trzeba przyznać, że pokonane zespoły tak łatwo nie kapitulowały.

Potwierdziło się jeszcze raz, że w europejskiej czołówce nie ma już siłnych drużyn. Stąd też wszystkie spotkania są interesujące, prowadzone w szybkim tempie o sporą dozę agresywności i różnorodności taktycznych.

W grupie Tampere sensacją było w sobotę bez liku. Pisemny o nich na str. 2. Natomiast w niedzielę osiągnięto tam wyniki zgodne z oczekiwaniami.

Po poniedziałkowym dniu zastanowionego odczynku czekała nas jeszcze trzy dni eliminacyjnych zmagani, podczas których w Helsinkach wiodowymi meczami będą pojedynki: Jugosławia - Rumunia we wtorek, Polska - Rumunia i Finlandia - Jugosławia w środę oraz Rumunia - CSRS i Jugosławia - Polska w czwartek. Jeszcze wszystko jest możliwe.

W Tampere o drugiej lokacie za bezkonkurencyjną drużyną ZSRR rozstrzygną zapewne mecze Włochy - Grecja i Bułgaria - Izrael. Do drugiego miejsca kandydują Włochy, Bułgaria i Grecja.

środku. AZS nie ma natomiast wpływu na politykę polskich związków sportowych, tych związków, które nie interesują się tym co robimy mimo że operując swoją działalnością na zawodnikach przez nas szkolonych. Nie przypominam sobie by jakikolwiek związek sportowy, poza PZLA, zwrócił się do nas z małą lub dużą sprawą, propozycją przedyskutowania sytuacji w prowadzonych przez AZS dyscyplinach. Tymczasem łączność pomiędzy związkami sportowymi a AZS jest konieczna tym bardziej, że sport studencki nie może działać w oderwaniu od uczelni, że musi uwzględniać specyfikę życia studenta, jego naukę, egzaminów.

PS: AZS obchodzi swoje 60-lecie. W związku z tym nasuwa się pytanie: czy AZS jest dla studentów organizacją wciąż atrakcyjną?

Z.S.: AZS ma bogatą tradycję, wypróbowanych działaczy i świetnych trenerów. W AZS panuje koleżeńska atmosfera. Nie mamy jednak za dużo pieniędzy i możliwości np. otwierowania zawodnikom mieszkań. Pod tym względem AZS może wydać się mniej atrakcyjnym niż inne kluby.

PS: Poruszyliśmy sprawę pieniędzy. Może wobec tego dowiemy się, czy wzrost liczby zawodników powoduje wzrost budżetu?

Z.S.: Sprawa jest skomplikowana. Wiele gwarów występuje niezależnie od nas. AZS może tylko bardziej skrupulatnie rozliczać z pracy trenerów i działaczy, lepiej wykorzystywać

DOKONCZENIE 2

Gaudeamus AZS DLA WSZYSTKICH STUDENTÓW

2 października i w dniach następnych, 267 tysięcy studentów przekroczyło progi wyższych uczelni, by rozpocząć naukę na studiach stacjonarnych i zaocznych. W tym też dniu w nowy okres pracy wejście obchodząca 60-lecie najstarsza studencka organizacja sportowa Akademicki Związek Sportowy.

W związku z nowym rokiem akademickim PS przeprowadził rozmowę z prezesem AZS - Zdzisławem STRASZAKIEM.

PS: Czy AZS dały do zwiększenia ilości studentów uprawiających sport?

Z.S.: Chcemy by okrzepły organizacyjnie, by jeszcze lepiej kierowały sportem w uczelniach. Zdzisławem STRASZAKIEM.

Z.S.: Baza materialna jaką dysponujemy, nie pozwoli nam zapewnić wszystkim studentom miejsca w salach i pływalniach, zapotrzebowanie studentów na sport będziemy się starali zaspokoić przez lepsze wykorzystanie miejsc, którym dysponujemy. Trzeba jednak zdawać sobie sprawę, że zagęszczenie i metakwadratowego też ma swoje granice. Dlatego też AZS w roku 1967/68 będzie zwracał szczególną uwagę na podniesienie poziomu sportowego, powiększenie ilości działaczy, rozwój sportu w domach akademickich i będzie poszerzał działalność tam, gdzie baza materialna na to pozwoli.

PS: Interesuje nas problem sportu kwalifikowanego w AZS. Odnoszę wrażenie, że w wielu dyscyplinach poziom się obniżył.

Z.S.: Sprawa jest skomplikowana. Wiele gwarów występuje niezależnie od nas. AZS może tylko bardziej skrupulatnie rozliczać z pracy trenerów i działaczy, lepiej wykorzystywać





